

Siger z Brabancji (1235 – ok. 1281) i filozofia awerroizmu

Autor tekstu: Daniel Krzewiński

Trzonem paryskiej uczelni papieskiej był wydział teologii, na którym doktrynalnie i ideowo opierała się ortodoksja i gdzie filozofia o tyle była przyjmowana, o ile pozostawała w granicach ortodoksyjnych wymogów *doctrinae sacrae*. Wydział *artium* w zasadzie nie sprzeciwiał się tym wymogom, bo i tak znajdowano sposoby ich obchodzenia i w okresie, kiedy zakony, franciszkański i dominikański, broniąc ortodoksyjności współzawodniczyły ze sobą w opanowaniu wydziału teologii, magistry *artium* jakby niezauważani, tkwiąc w tekstach Stagiryty i Awerroesa, stwarzali środowisko coraz bardziej wyobcowane z teologii, zajęte studiami filozoficznymi. Opowiadając się za Arystotelesem jako za najwyższym autorytetem w zakresie filozofii i upatrując w Awerroesie jego najlepszego znawcę, zaczęto na fakultecie *artium* uprawiać filozofię bez liczenia się z założeniami ortodoksyjnej teologii, a posługując się nową aparaturą logiczno-językową, zaczęto ufilozoficzniać samą teologię. Był to nie tylko spór o filozofię, ani też wyłączne jej obrona, ale uznanie filozofii w sensie nauki jako takiej, której rozwój stał się dla wydziału *artium* celem i zadaniem. Tym, który wyrastał wówczas na jego rzecznika, był Siger z Brabancji.

Siger z Brabancji okładany potępieniami kościelnymi, odsądzany od czci i poniżany przez oba władcze zakony, był wspominany tylko w wytyczanych mu procesach sądowych i rzuconych nań wyrokach. Wiadomo z nich, że ponad dziesięć lat był magistrem *artium* w Paryżu, że brał czynny udział w życiu uczelni i mając w niej na uwadze głównie rozwój życia umysłowego, przeciwstawiał się próbom jego hamowania i doktrynalnego usztywnienia. I tak w sierpniu 1266 roku, podczas zamieszek na Uniwersytecie, wypowiada się przeciwko legatowi papieskiemu Szymonowi z Brion, o czym nie zapomina biskup paryski Stefan Tempier, potępiając w roku 1270 trzynastą wypowiedzi Sigera uznanych za błędne pogaństwo. Podobnie w 1272 roku, w czasie rozruchów na wydziale, związanych z wyborem kanclerza, Siger również staje po stronie nacji, powoduje ustąpienie kanclerza, w wyniku czego wydział *artium* został poddany surowej kontroli i roztoczono kuratelę nad prowadzonym w nim nauczaniem. To nie osłabia jednak aktywności Sigera, a raczej ją wzmacnia. Siger staje się bożyszczem studentów i dużej liczby magistrów *artium*, których skupia wokół siebie, tworząc na Garlande niemal niezależne środowisko filozoficzne.

Chcąc położyć kres ich działalności Uniwersytet pod naciskiem teologów wydaje w wrześniu 1276 roku zakaz nauczania w miejscach prywatnych. Odtąd wszelkie nauczanie, z wyjątkiem logiki i gramatyki, uznawanych za dyscypliny ideowo obojętne, musiało mieć charakter publiczny i podlegać autorytatywnej kontroli teologicznej. Za niestosowanie się do zarządzenia spotyka Sigera ostre napomnienie w grudniu 1276 roku ze strony delegata papieskiego. Już w marcu roku 1277 biskup Stefan Tempier ogłosił pierwszy akt potępienia 219 tez uznanych za błędne, dotyczących całego arystoteleizmu jako takiego, a przede wszystkim obwiniających samego Sigera i jego zwolenników. Dnia 23 listopada Siger został pozwany do stawienia się przed sądem inkwizycyjnym. Do stawienia się jednak nie doszło, ponieważ Siger opuścił Paryż i dowołał się do papieża. Według podania miał przez Kurię zostać skazany na dożywotnie więzienie. Ostatnie lata życia Sigera pozostają nieznane. Wiadomo tylko, że umarł w Oriveto około roku 1281, podobno zamordowany przez chorego umysłowo kleryka.

Wszystkie znane dotąd dzieła Sigera, wydane i nie wydane, mają charakter filozoficzny. Podstawą i źródłem oraz metodologicznym trzonem pism Sigera jest arystoteleizm arabski, a w szczególności Awerroes, stąd i dziełu Sigera przydawano miano awerroizmu, jako filozofii heterodoksji, filozofii niezależnej i wolnej od ustaleń teologicznych, choć rozwijanej w atmosferze umysłowości chrześcijańskiej. W swoim pojmowaniu i uprawianiu filozofii, Siger stawia przede wszystkim na logikę i dopiero na jej podstawie uważa za możliwe i potrzebne zajmowanie się „filozofią pierwszą”, czyli metafizyką. Dopiero bowiem w powiązaniu z logiką, metafizyka określa przedmiot, zasady, ustala zakresy dyscyplin szczegółowych, wyznacza ich cele, choć równocześnie sama jest od nich uzależniona, ponieważ będąc najbardziej ogólną, pozostaje dzięki nim w styku z realno-objektywnym światem.

Logikę pojmuje Siger bardzo szeroko, zarówno w sensie tradycyjnej dialektyki, metody poprawnego i ścisłego myślenia, jak i w pewnym zakresie wiedzy o poznaniu, a nawet o języku. Jako zwolennik realizmu umiarkowanego, widzi on w nazwach ogólnych podwójny element: coś, co oznacza jakieś istnienie realno-rzeczowe, i coś co jest jako obraz pojęciowy stwarzane przez umysł, który ujmuje w nim dane realno-rzeczowe. A ponieważ tego rodzaju obrazy pojęciowe pozostają

wyrazami już bez bezpośrednich powiązań z owymi danymi realno-rzeczowymi, dlatego jako takie niezależnie od przestrzeni i czasu mogą być używane dla ich oznaczania, stając się tym samym nazwami ogólnymi. Jednakże, podobnie jak u Abelarda, uzależnia się to, według Sigera, od tego, jaką funkcję, podmiotu czy orzeczenia, pełni dana nazwa w zdaniu. Rzecznikiem pozostaje tu jednoznacznie rozum i zeń jedynie wywodzi się poprawność i logiczna prawda każdego zdania niezależnie od prawdy realnego istnienia tego, co ono wyraża. Ale sama poprawność logiczna nie oznacza źródła poznania. Źródłem poznania, według Sigera, jest empiria, są dane świata rzeczy, dane jednostkowe dostępne człowiekowi za pośrednictwem zmysłów, ujmowane z kolei przez umysł i w nim uogólniane. Pojęcia są tylko umysłowym upostaciowieniem rzeczy materialnych, umożliwiającym ich refleksyjne ujmowanie poprzez utożsamianie się w pojęciu tego, co jednostkowe, z tym, co ogólne. Na tej zasadzie, zdaniem Sigera, kształtuje się zróżnicowana wiedza o świecie w zależności od tego, jak jego dane bywają przez umysł formalnie ujmowane, określane metodycznie i uzasadnianie. Wszystko jednak zależy od logiki, która w każdej dyscyplinie, a w szczególności filozofii, zapewnia metodę poznawania i środki w dochodzeniu do prawdy.

Podstawą prawdy logicznej jest, zdaniem Sigera, prawdziwość ontologiczna, czyli byt w swoim odniesieniu do umysłu i zgodność umysłu z bytem. Dlatego zagadnienie prawdy przynależy w swych podstawach do „filozofii pierwszej”, jako wiedzy o bycie i jego najwyższych prawdach będących *prima vera*. Byt w swej prawdzie z chwilą ujęcia przez umysł staje się prazasadą jego działania i jako takim zasadniczym przedmiotem filozofii, a przez nią i każdej dyscypliny. Przedmiot poznania i wiedzy ostatecznie pozostaje ten sam, ale inaczej tylko nazywany: w filozofii nazywany „bytem”, bo w odniesieniu do tego, jak z możliwości materii coś powstaje istotnie samodzielne, czyli w odniesieniu do aktu, zaś w innych dyscyplinach to samo nazywa się „rzeczą” w odniesieniu do konkretno-jednostkowych istnień bytu i w pośrednim lub bezpośrednim powiązaniu z filozofią. „Filozofia pierwsza” względnie metafizyka pozostaje w sferze najbardziej ogólnych zasad bytu, dyscypliny szczegółowe natomiast te zasady niejako ukonkretniają i rozpatrują rzeczy w ich już uszczegółowionych wyrazach bytowych. Uzależniając dyscypliny szczegółowe od filozofii i w zakresie tego, co nazywa *principia rerum*, poddając filozofię wiedzy szczegółowej, Siger chce pozostawić tylko i wyłącznie w sferze rozumu i broni tego przed zakusami pozarozumowymi; broni bezwzględnej autonomii filozofii i nauki.

Przedmiotem filozofii przyrody jest, według Sigera, materia obdarzona ruchem, czyli, jak pisze *corpus mobile*. Przez materię rozumie jednorodne podłoże wszechrzeczywistości jako zasadę czysto możliwościową, jedynie przez swe upostaciowienia poznawalną, w sobie jedną, zaś w istnieniu wieczną. Wyrazem urzeczywistnienia się materii jest forma jako jej akt i z kolei źródło działania powstałej z materii i formy byto-rzeczy. Materia powoduje zmienność wszechrzeczy i ich wielorakość. Do sfery wszechrzeczy przynależy również świat istot żywych, o których wiedza jest, zdaniem Sigera, częścią fizyki. Zasadą w tym świecie jest dusza nie tylko jako źródło życia, ale jako forma, dzięki której ożywione ciało tworzy coś w sobie organicznie zwarte i jednego. Ożywienie to dokonuje się bądź na szczeblu wegetatywnym, bądź na poziomie świata zwierzęcego, bądź w sferze życia ludzkiego.

Obok duszy wegetatywno-zmysłowej w świecie roślinnym i zwierzęcym, a także w każdym organizmie ludzkim, istnieje w człowieku dusza umysłowa jako substancja duchowa, uzdolniona dwojako pod względem poznawczym - aktywnie dzięki intelektowi czynnemu i biernie poprzez intelekt możliwościowy - która jednak nie stanowi formy substancjalnej organizmu ludzkiego, lecz jedynie znawczo w nim i przezeń działa i jako taka jest wspólna całemu rodzajowi ludzkiemu. Człowiek zatem ma dwie dusze, jedną jednostkową, wegetatywną i zmysłową, drugą umysłową, oddzielną i wieczną, które łączą się w procesie działania, jakim jest myślenie. Z pierwszej pochodzą wrażenia zmysłowe, druga natomiast abstrahuje z nich pojęcia za pośrednictwem umysłu biernego i umożliwia jednostkowy sposób myślenia. Dzięki temu człowiek ma uczestnictwo w duszy wspólnej całej ludzkości i zarazem w niej i przez nią może myśleć i poznawać jako odrębna jednostka. Wprawdzie dusza wspólna jest czynnikiem aktywnym w poznaniu, niemniej jednak samo poznanie pozostaje uzależnione od danych świata zewnętrznego i tylko dzięki nim się dokonuje. Zmysły bowiem i umysł, jakkolwiek się różnią, to w procesie poznania współdziałają na zasadzie wzajemności. W procesie nieskończonego, bo wiecznego stawania się wszechrzeczy, człowiek dzięki rozumowi, własności całego świata ludzkiego, jest w tej filozofii sam dla siebie przyczyną i rozumem oraz wolą w swej ostateczności osiąganym celem. Zawsze i wszędzie rozumny jest osąd człowieka, gdyż rozum ludzki zawsze wskazuje to, co należałoby odrzucić. Nie ma, zdaniem Sigera, żadnej „pierwszej przyczyny” świata, a jeśli jest w nim coś przyczynowego, to pochodzi z rozumnej działalności człowieka. Choć skądinąd Siger, zwłaszcza w metafizyce, zastanawia się nad Bogiem jako „przyczyną bez przyczyny”, „praporuszcycielem”, „aktem jako takim”, to w istocie

przyjmowanie istnienia Boga uważa za hipotezę, na podstawie której człowiek w obliczu niepokojącej go rzeczywistości pragnie odnajdywać przydawać jej ostateczny sens. Nieodzwonne tylko, aby to przedsięwzięcie nie przekraczało racjonalnych granic refleksji filozoficznej. Światem rządzi konieczność i jej to podlega człowiek. Koniecznością tą jest objęty również rozum.

Bibliografia:

1. Collinson D., Pięćdziesięciu wielkich filozofów, Poznań 1997,
2. Kuksewicz Z., Zarys filozofii średniowiecznej, T. 1-2, Warszawa 1986,
3. Legowicz J., Historia filozofii średniowiecznej, Warszawa 1986,
4. Tatarkiewicz W., Historia filozofii, T. 1, Warszawa 2002,

Daniel Krzewiński

Ur. 1982 w Brzegu. Magister historii Uniwersytetu Opolskiego. Główny krąg jego zainteresowań skupia się wokół filozofii współczesnej, a także historii sztuki i kultury.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 07-08-2010)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,506) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,506>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl